



The Holy See

PODRÓŻ APOSTOLSKA DO INDONEZJI, PAPUI NOWEJ GWINEI,
TIMORU WSCHODNIEGO I SINGAPURU
(2-13 września 2024 r.)

**SPOTKANIE Z WŁADZAMI, PRZEDSTAWICIELAMI SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO
I KORPUSEM DYPLMATYCZNYM**

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

*„APEC Haus” (Port Moresby, Papua Nowa Gwinea)
Sobota, 7 września 2024 r.*

[Multimedia]

*Panie Gubernatorze Generalny,
Panie Premierze,
Dostojni Przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego,
Szanowni Ambasadorowie!
Panie i Panowie!*

Cieszę się, że jestem tu dziś z Wami i że mogę odwiedzić Papuę-Nową Gwineę. Dziękuję Gubernatorowi Generalnemu za serdeczne słowa powitania i dziękuję wszystkim Wam za ciepłe przyjęcie. Moje pozdrowienie kieruję do wszystkich mieszkańców kraju, życząc im pokoju i dobrobytu. I już teraz wyrażam wdzięczność władzom za pomoc, jakiej udzielają wielu działaniom Kościoła, w duchu wzajemnej współpracy na rzecz dobra wspólnego.

W waszej Ojczyźnie, archipelagu składającym się z setek wysp, mówi się ponad ośmiuset językami, odpowiadającymi tylu grupom etnicznym: podkreśla to *niezwykłe bogactwo kulturowe i ogólnoludzkie*; i wyznaję wam, że jest to coś, co mnie bardzo fascynuje, także na poziomie duchowym, ponieważ wyobrażam sobie, że ta olbrzymia różnorodność jest wyzwaniem dla Ducha

Świętego, który tworzy harmonię z różnic!

Wasza ziemia, oprócz wysp i dialektów, jest również bogata w zasoby lądowe i wodne. Te dobra są przeznaczone przez Boga dla całej społeczności, i nawet jeśli ich eksploatacja wymaga zaangażowania szerszej wiedzy specjalistycznej i dużych międzynarodowych korporacji, słuszne jest, aby przy podziale dochodów i zatrudnianiu siły roboczej, należycie uwzględnić potrzeby miejscowej ludności, by skutecznie poprawić jej warunki życiowe.

To bogactwo środowiskowe i kulturowe wiąże się jednocześnie z wielką odpowiedzialnością, ponieważ zobowiązuje wszystkich, rządzących wraz z obywatelami, do promowania wszelkich inicjatyw, niezbędnych do wykorzystania zasobów naturalnych i ludzkich, w taki sposób, aby dać początek zrównoważonemu i sprawiedliwemu rozwojowi, który poprawiałby warunki życia wszystkich, nikogo nie wykluczając, poprzez konkretnie wykonalne programy i poprzez współpracę międzynarodową, we wzajemnym szacunku i z umowami korzystnymi dla wszystkich kontrahentów.

Warunkiem koniecznym dla osiągnięcia takich trwałych rezultatów jest *stabilność instytucji*, której sprzyja zgoda w pewnych zasadniczych kwestiach, między różnymi koncepcjami i wrażliwościami obecnymi w społeczeństwie. Wzrost trwałości instytucjonalnej i budowanie konsensusu w sprawie podstawowych decyzji, stanowi bowiem konieczny warunek integralnego i solidarnego rozwoju. Wymaga on również długoterminowej wizji i klimatu współpracy między wszystkimi, mimo że role są różne, a opinie odmienne.

Mam nadzieję, szczególnie, że ustanie plemienna przemoc, która powoduje niestety wiele ofiar, nie pozwala żyć w pokoju i utrudnia rozwój. Dlatego apeluję do wszystkich o poczucie odpowiedzialności, aby przerwać spiralę przemocy, i zamiast tego zdecydowanie obrać drogę prowadzącą do owocnej współpracy, z korzyścią dla wszystkich mieszkańców kraju.

W klimacie wytworzonym przez te postawy, kwestia *statusu* wyspy Bougainville może również znaleźć ostateczne rozwiązanie, unikając ponownego wzniecenia dawnych napięć.

Konsolidując porozumienie w kwestii fundamentów społeczeństwa obywatelskiego i gotowość każdego do poświęcenia czegoś z własnej pozycji dla dobra wszystkich, można uruchomić niezbędne siły, by poprawić infrastrukturę, zaspokoić potrzeby zdrowotne i edukacyjne ludności oraz zwiększyć możliwości godnej pracy.

Jednak – jak o tym dobrze wiemy, choć czasami zapominamy – istota ludzka potrzebuje nie tylko niezbędnych środków do życia, ale również *wielkiej nadziei w sercu*, która sprawi, że będzie ona dobrze żyła, da jej zamiłowanie i odwagę do podejmowania szeroko zakrojonych projektów, i pozwoli jej wznieść spojrzenie ku górze i ku rozległym horyzontom.

Obfitość dóbr materialnych, bez tego oddechu duszy, nie wystarcza, by zrodzić społeczeństwo żywotne i pogodne, pracowite i radosne. Wręcz przeciwnie, sprawia, że zamyka się ono w sobie. Jałowość serca sprawia, że traci ono orientację i zapomina o właściwej skali wartości; odbiera mu rozmach i blokuje je do tego stopnia – jak się to dzieje w niektórych bogatych społeczeństwach – że traci nadzieję na przyszłość i nie może już znaleźć motywów do przekazywania życia.

Dlatego trzeba ukierunkować ducha ku wznioślejszej rzeczywistości. Trzeba, aby postawy były wspierane przez wewnętrzną siłę, która ochroni je przed ryzykiem rozkładu i utraty po drodze, zdolności do rozpoznania znaczenia swej pracy i do wykonywania jej z poświęceniem i wytrwałością.

Wartości ducha, w znacznym stopniu wpływają na budowę ziemskiego miasta i całej doczesnej rzeczywistości, wypełniają duszę – że tak powiem – inspirują i wzmacniają każdy projekt. Przypomina o tym również *logo i motto* tej mojej wizyty w Papui Nowej Gwinei. Motto wyraża wszystko jednym słowem: „*Pray*” – „Modlić się”. Być może ktoś nazbyt przestrzegający „poprawności politycznej”, może być zaskoczony tym wyborem. Ale w istocie się myli, ponieważ naród, który się modli, ma przyszłość, czerpiąc siłę i nadzieję z wysoka. A także znak *rajskiego ptaka*, w logo podróży, jest symbolem wolności: tej wolności, której nic i nikt nie może stłumić, ponieważ jest wewnętrzna i strzeżona przez tego Boga, który jest miłością i pragnie wolności i życia swoich dzieci.

Wszystkim tym, którzy deklarują się jako *chrześcijanie* – ogromnej większości waszego ludu – życzę gorąco, aby wiara nigdy nie została sprowadzona do przestrzegania obrzędów i nakazów, ale aby polegała na miłości, na miłowaniu Jezusa Chrystusa i podążaniu za Nim; aby mogła stać się kulturą przeżywaną, inspirując umysły i działania, i stając się snopem światła, który oświeca drogę. W ten sposób, wiara będzie również mogła pomóc całemu społeczeństwu w rozwoju i wyznaczeniu dobrych i skutecznych rozwiązań dla jego wielkich wyzwań.

Szanowni Państwo, przybyłem tutaj, aby dodać otuchy wiernym katolikom w kontynuowaniu ich drogi i umocnić ich w wyznawaniu wiary. Przybyłem, aby cieszyć się wraz z nimi z postępów, jakie czynią, i dzielić ich trudności. Jestem tu, jak powiedziała by św. Paweł, jako „współtwórca waszej radości” (2 Kor 1, 24).

Gratuluje wspólnotom chrześcijańskim dzieł miłosierdzia, które prowadzą w kraju, i zachęcam je, aby zawsze dążyły do współpracy z władzami publicznymi i wszystkimi ludźmi dobrej woli, poczynając od swoich braci i siostr należących do innych wyznań chrześcijańskich i innych religii, dla wspólnego dobra wszystkich obywateli Papui Nowej Gwinei.

Wspaniałe świadectwo bł. Piotra To Rota – jak powiedział św. Jan Paweł II podczas Mszy św. beatyfikacyjnej – „uczy nas wielkodusznie służyć innym, aby społeczeństwo rozwijało się w uczciwości i sprawiedliwości, w harmonii i solidarności” (por. *Homilia*, Port Moresby, 17 stycznia

1995 r.). Niech jego przykład, wraz z świadectwem bł. Jana Mazzucconiego, PIME, i wszystkich misjonarzy, którzy głosili Ewangelię na tej waszej ziemi, doda wam siłę i nadzieję.

Niech św. Michał Archanioł, Patron Papui Nowej Gwinei, zawsze czuwa nad wami i broni was przed wszelkimi niebezpieczeństwami, niech chroni władze i wszystkich mieszkańców tego kraju.

Ekscelencjo, mówił Pan o kobietach. Nie zapominajmy, że to one prowadzą kraj ku przyszłości. Kobiety mają siłę, by dawać życie, budować, sprawiać, by kraj się rozwijał. Nie zapominajmy o kobietach, które odgrywają wiodącą rolę w rozwoju ludzkim i duchowym.

Ekscelencjo, Panie i Panowie!

Z radością rozpoczynam moją wizytę między wami. Dziękuję, że otworzyliście przede mną drzwi waszego pięknego kraju, tak odległego od Rzymu, a jednak tak *bliskiego sercu Kościoła Katolickiego*. W sercu Kościoła jest bowiem miłość Jezusa Chrystusa, który na krzyżu ogarnął wszystkich ludzi. Jego Ewangelia jest dla wszystkich narodów, nie jest związana z żadną ziemską władzą, ale jest wolna, aby zapłodnić każdą kulturę i sprawić, aby wzrastało na świecie Królestwo Boże. Ewangelia zostaje inkulturowana, a kultury ewangelizowane. Niech to Królestwo Boże znajdzie pełne przyjęcie na tej ziemi, aby *wszystkie ludy* Papui Nowej Gwinei, z *różnorodnością* ich tradycji, żyły razem w *harmonii* i dały światu znak *braterstwa*. Bardzo dziękuję.